

Pamięć o ustrońskich Żydach

Data publikacji: 17.09.2015 11:40

W 76. rocznicę spalenia ustrońskiej synagogi, Stowarzyszenie Młodzi Demokraci zorganizowało uroczystość wspomnieniową. Pokrótce przybliżono historię społeczności żydowskiej w mieście. Odczytano również nazwiska 76 ustrońskich ofiar Holocaustu.

Dźwięki szofaru, rogu ceremonialnego, rozpoczęły uroczystości przy pomniku, mieszczącego się na miejscu dawnej ustrońskiej synagogi. **Ta społeczność, ona tutaj mieszkała, żyła, tworzyła. Musimy ją upamiętnić, ponieważ mało kto o niej pamięta. To temat zaniedbany. Mało środowisk go podnosi. Myślimy zdecydowali się pamiętać przywrócić.** - mówi Christian Jaworski, przewodniczący Stowarzyszenia Młodzi Demokraci Ustroń. Stowarzyszenie kolejny raz zorganizowało spotkanie upamiętniające tragiczne wydarzenia z początku wojny,

Do wybuchu II Wojny Światowej Ustroń zamieszkiwały 103 osoby pochodzenia żydowskiego. Sama synagoga w mieście powstała w 1902 roku. **Niemcy po wkroczeniu na Śląsk Cieszyński, 15 września 1939 roku spalili to miejsce modlitwy. Niszczono i podpalano wszystkie obiekty sakralne kultury żydowskiej. Płonęły również synagogi w Cieszynie czy Bielsku. My chcemy pamiętać o tej naszej, ustrońskiej. Mam nadzieję, że w kolejnych latach również się tutaj spotkamy**- dodaje Jaworski.

Jak mówi w rozmowie z Portalem OX.pl, Dorota Wiewióra - Przewodnicząca Gminy Żydowskiej w Bielsku-Białej - **wielu członków społeczności żydowskiej zasiadało we władzach gminy Ustroń. Wielokulturowość była tutaj zawsze, Żydzi byli zasymilowani, nigdy nie słyszało się o pogromach. Ale jest to domena Śląska Cieszyńskiego. Wiele tutaj jest osób wyznania Ewangelicko - Augsburgskiego, oni też przez lata byli prześladowani. Chyba jest to związane z tym, że obok siebie wzajemnie te dwie religie mogły współistnieć.** Jak zaznacza Wiewióra, sytuacja Gminy Żydowskiej w Bielsku jest bardzo dobra - **i to właśnie ze względu na Śląsk Cieszyński. Możemy liczyć na współpracę z władzami miast i gmin. Jesteśmy tak małą społecznością, że gdyby nie te wzajemne relacje i dobre kontakty, to praktycznie nie byłaby możliwa nasza działalność. Nasze cmentarze nie mogłoby być utrzymywane. Bardzo to sobie cenimy.**

Ważne jest, aby w ludzkiej pamięci pozostały miejsca, historie i ludzie związani z przeszłością. Istotne, aby wykorzystać każdą okazję do przypomnienia tamtych tragicznych wydarzeń i uczczenia pamięci zmarłych - zaznaczała podczas uroczystości poseł Aleksandra Trybuś - Cieślar.

O oprawę artystyczną spotkania zadbała wokalistka Marta Cienciała i akompaniujący jej Leszek Kaleta. Usłyszeć można było m.in. hymn Hatikva (z hebr. nadzieja). Wspólne modlitwy przy obelisku poprowadzili księża z parafii katolickiej i ewangelickiej oraz Przewodniczący Żydowskiej Gminy Wyznaniowej w Katowicach.

Jan Bacza

